

Sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego – bierzmowanie i jego biblijne podstawy (ks. M. Rosik 26.11.13r)

W Kościele wschodnim bierzmowanie to χρίσμα (gr. hrisma) oznacza namaszczenie. W czasie jednej ceremonii udziela się jednocześnie sakramentu chrztu i bierzmowania – namaszczenia Duchem Świętym.

W Kościele łacińskim bierzmowanie to konfirmacja (łac. confirmare) oznacza:

- a) Potwierdzenie – bo sakrament bierzmowania jest świadomym potwierdzeniem sakramentu chrztu.
- b) Umocnienie – powszechnie nazywany „sakramentem dojrzałości”, który nas umacnia.
- c) Bierzmo – polskie określenie (bierzmo = w staropolskich chatach była to bela pod sufitem podtrzymująca wszystkie inne belki w suficie, inaczej podciąg)

Rola Ducha Świętego w sakramencie bierzmowania:

Jednakże mówię wam prawdę: Pożyteczne jest dla was moje odejście. Bo jeżeli nie odejdę, Poczieszyciel nie przyjdzie do was. A jeżeli odejdę, pošlę Go do was. On zaś, gdy przyjdzie, przekona świat o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie. O grzechu - bo nie wierzą we Mnie; o sprawiedliwości zaś - bo idę do Ojca i już Mnie nie ujrzycie; wreszcie o sądzie - bo władca tego świata został osądzony. [J 16,7-11]

On, gdy przyjdzie przekona was o grzechu, o sprawiedliwości i o sądzie.

- 1) **O grzechu**, bo nie wierzą we Mnie – nie chodzi tylko o przyjęcie prawd. Wiara jest osobową, intymną relacją z Jezusem, jest przyjaźnią z Nim.

Jak Bóg jest w relacji (trzy Osoby Boskie), tak to co cechuje człowieka wierzącego, to otwarcie się na relacje z Bogiem i innymi ludźmi. Piekło, to nie ogień, to raczej samotność, czyli zero relacji z Bogiem, z ludźmi, a nawet z szatanem. To zaprzeczenie człowieczeństwa.

Mamy dwa rodzaje apokatastazy:

- apokatastaza całkowita – kiedyś twierdzono, że wszyscy będą zbawieni, a piekło będzie puste – ale jest to raczej herezja
- apokatastaza umiarkowana – być może wszyscy będą zbawieni.

Ktoś kto wierzy, wcale nie musi mieć relacji z Jezusem, bo szatan też wierzy, a jednak nie ma relacji z Jezusem.

Wierzysz, że jest jeden Bóg? Słusznie czynisz - lecz także i złe duchy wierzą i drżą [Jk 2,19]

Tak więc do zbawienia, oprócz aktu wiary konieczna jest postawa wiary, gdyż sam akt wiary nie wystarcza. W Nowym Testamencie Abraham jest wzorem zarówno aktu jaki i postawy wiary.

Wzór aktu wiary – Abraham nie okazał wahania, ani niedowierzenia Bogu.

Albowiem nie od [wypełnienia] Prawa została uzależniona obietnica dana Abrahamowi i jego potomstwu, że będzie dziedzicem świata, ale od usprawiedliwienia z wiary. [...]

On to wbrew nadziei uwierzył nadziei, że stanie się ojcem wielu narodów zgodnie z tym, co było powiedziane: takie będzie twoje potomstwo. I nie zachwiał się w wierze, choć stwierdził, że ciało jego jest już obumarłe - miał już prawie sto lat - i że obumarłe jest łono Sary. I nie okazał wahania ani niedowierzenia co do obietnicy Bożej, ale się wzmocnił w wierze. Oddał przez to chwałę Bogu i był przekonany, że mocen jest On również wypełnić, co obiecał. Dlatego też poczytano mu to za sprawiedliwość. A to, że poczytano mu, zostało napisane nie ze względu na niego samego, ale i ze względu na nas, jako że będzie poczytane i nam, którzy wierzymy w Tego, co wskrzesił z martwych Jezusa, Pana naszego. On to został wydany za nasze grzechy i wskrzeszony z martwych dla naszego usprawiedliwienia. [Rz 4,13.18-25]

Wzór postawy wiary – Abraham nie zawahał się ofiarować Bogu swego syna Izaaka.

Czy Abraham, ojciec nasz, nie z powodu uczynków został usprawiedliwiony, kiedy złożył syna Izaaka na ołtarzu ofiarnym? Widzisz, że wiara współdziałała z jego uczynkami i przez uczynki stała się doskonała. I tak wypełniło się Pismo, które mówi: Uwierzył przeto Abraham Bogu i

poczytano mu to za sprawiedliwość, i został nazwany przyjacielem Boga. Widzicie, że człowiek dostępuje usprawiedliwienia na podstawie uczynków, a nie samej tylko wiary [Jk 2,20-24]

Postawa wiary, jest wtedy, gdy dobrymi uczynkami potwierdzamy wiarę. Ale też same dobre uczynki nie zapewnią zbawienia, bo ktoś może czynić wiele dobrego a nie wierzyć.

A jednak przeświadczeni, że człowiek osiąga usprawiedliwienie nie przez wypełnianie Prawa za pomocą uczynków, lecz jedynie przez wiarę w Jezusa Chrystusa, my właśnie uwierzyliśmy w Chrystusa Jezusa, by osiągnąć usprawiedliwienie z wiary w Chrystusa, a nie przez wypełnianie Prawa za pomocą uczynków, jako że przez wypełnianie Prawa za pomocą uczynków nikt nie osiągnie usprawiedliwienia [Ga 2,16]

Kręgi koncentryczne przynależności do Kościoła – jest to dogmat, że poza Kościołem nie ma zbawienia. Ale wg tych „kręgów” nawet ludzie z ostatnich kręgów również przynależą do Kościoła i mogą być zbawieni. [Konstytucja Dogmatyczna o Kościele Lumen Gentium pkt. 14-16].



http://www.nonpossumus.pl/encykliki/sobor_II/lumen_gentium/II.php

- 2) **O sprawiedliwości**, bo Ja idę do Ojca – lepsze jest tłumaczenie „Duch Święty przekona was o usprawiedliwieniu”.

To dążenie niech was ożywia; ono też było w Chrystusie Jezusie. On, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi, stawszy się podobnym do ludzi. A w zewnętrznym przejawie, uznany za człowieka, uniżył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci - i to śmierci krzyżowej. Dlatego też Bóg Go nad wszystko wywyższył i darował Mu imię ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zgięto się każde kolano istot niebieskich i ziemskich i podziemnych. I aby wszelki język wyznał, że Jezus Chrystus jest PANEM - ku chwale Boga Ojca [Flp 2,5-11]

Jezus ogołocił siebie i przyjął postać sługi, ale Bóg wywyższył Go ponad wszystkich na wyżyny niebieskie. „Ja Bóg stanę się człowiekiem, stanę się wyższy od Aniołów i wywyższę się nad wszystkie duchy” (zwłaszcza te złe, które zbuntowały się przeciw Bogu). Dzieło odkupienia nie kończy się na zmartwychwstaniu ale na wniebowstąpieniu Jezusa. Każdy kto uwierzy w to co stało się na krzyżu może zyskać odkupienie i wraz z Chrystusem będzie przeniesiony na prawicę Ojca.

- 3) **O sądzie**, bo władca tego świata (szatan) już został osądzony, skazany i pokonany (mimo, że ciągle jeszcze widzimy wiele zła i cierpienia).

I was, umarłych na skutek występków i "nieobrzezania" waszego [grzesznego] ciała, razem z Nim przywrócił do życia. Darował nam wszystkie występki, skreślił zapis dłużny obciążający nas nakazami. To właśnie, co było naszym przeciwnikiem, usunął z drogi, przygwoździwszy do krzyża. Po rozbrojeniu Zwierzchności i Władz, jawnie wystawił [je] na widowisko, powiódłszy je dzięki Niemu w triumfie. [Kol 2,13-15]

My nie widzimy, że Zły został osądzony i pokonany, dlatego potrzebujemy Ducha Świętego by uwierzyć, że Jezus wziął zło, zaniósł na krzyż i przygwoździł zło do krzyża. Zmartwychwstał i unicestwił szatana. Chrystus utożsamiał się ze złem, z grzechem:

Z tego przekleństwa Prawa Chrystus nas wykupił - stawszy się za nas przekleństwem, bo napisane jest: Przeklęty każdy, którego powieszono na drzewie - aby błogosławieństwo Abrahama stało się w Chrystusie Jezusie udziałem pogan i abyśmy przez wiarę otrzymali obiecane Ducha [Ga 3,13]

On to dla nas grzechem uczynił Tego, który nie znał grzechu, abyśmy się stali w Nim sprawiedliwością Bożą. [2Kor 5,21]

Reasumując – Duch Święty przychodzi, by przekonać nas:

- o grzechu – gdy brakuje relacji z Jezusem
- o sprawiedliwości – kto uwierzy w to co stało się na krzyżu będzie zbawiony
- o sądzie – bo szatan został pokonany, choć tego jeszcze nie widzimy.

Duch Święty jest Duchem mocy, miłości i poznania:

Albowiem nie dał nam Bóg ducha bojaźni, ale mocy i miłości, i trzeźwego myślenia. [2Tym 1,7]

- 1) **Mocy** – W czasie chrztu na Jezusa zstępuje Duch Święty i zaczyna się działalność Jezusa, którą potwierdzają znaki i cuda. Dokładnie ten sam schemat obserwujemy w Dziejach Apostolskich, gdy rodzi się Kościół – kto uwierzy otrzymuje Ducha Świętego i również dzieją się cuda (uzdrowienia, uwolnienia) i znaki.
- 2) **Miłości** – miłość nie jest uczuciem, akceptacją ani tolerancją! Uczucia rodzą się w nas niezależnie od naszej woli. Miłość, choć wiąże się z uczuciami nie jest uczuciem. Jest aktem naszej woli, by kochać. Nie jest akceptacją, bo nie możemy tolerować zła i grzechu. Jeśli ktoś mówi „akceptuję cię takim jakim jesteś”, to znaczy, że mu na tej osobie nie zależy. Miłość patrzy na człowieka i wyciąga go w górę, chce dla niego tylko tego co dobre, co najlepsze, chce jego nawrócenia. Dlatego możliwa jest miłość do nieprzyjaciół. Miłość nie jest tolerancją, bo gdy ktoś źle czyni, to nie możemy tego tolerować. Miłość jest sprzeciwem wobec zła. Starotestamentowe przykazanie „będziesz miłował bliźniego jak siebie samego” Jezus modyfikuje na „miłujcie się wzajemnie jak Ja was umiłowałem”. Miłość należy okazywać w różny sposób różnym ludziom. Kochać wszystkich, ale okazywać miłość tak jak Jezus to robił. Delikatnie – gdy szukają nawrócenia stawiając twarde wymagania – gdy ktoś jest chwiejny. Robiąc wymówki „wy groby pobielane” „z biczem w rękę” – gdy ktoś lekceważy Boga.
- 3) **Poznania** (trzeźwego myślenia) – Prorok Natan od Ducha Świętego wiedział o grzechu Dawida (cudzołóstwo Dawida z Betszebą). Tak samo Jezus, gdy rozmawiał z Samarytanką miał dar poznania. Choć Jezus miał moc Bożą, to z niej nie skorzystał – tak jak człowiek miał dar poznania. Podobnie Piotr miał dar poznania od Ducha Świętego, gdy rozmawiał z Ananiaszem i Safirą (skłámali, że oddali cały swój majątek).

Naród mój ginie z powodu braku nauki: ponieważ i ty odrzuciłeś wiedzę, Ja cię odrzucę od mego kapłaństwa. O prawie Boga twego zapomniałeś, więc Ja zapomnę też o synach twoich. [Oz 4,6]

Pogłębianie wiedzy jest naszym obowiązkiem – nie możemy zatrzymać się na poziomie nauki sprzed I Komunii św. i „paciorka”. Duch Święty prowadzi nas w czasie poznawania.

W mocy, miłości i poznaniu ważne są PROPORCJE! Nie można akcentować tylko jednego daru.

W Liście do Rzymian Paweł mówi jak powinno wyglądać życie według Ducha Świętego:

Teraz jednak dla tych, którzy są w Chrystusie Jezusie, nie ma już potępienia. Albowiem prawo Ducha, który daje życie w Chrystusie Jezusie, wyzwoliło cię spod prawa grzechu i śmierci. Co bowiem było niemożliwe dla Prawa, ponieważ ciało czyniło je bezsilnym, [tego dokonał Bóg]. On to zesłał Syna swego w ciele podobnym do ciała grzesznego i dla [usunięcia] grzechu wydał w tym ciele wyrok potępiający grzech, aby to, co nakazuje Prawo, wypełniło się w nas, o ile postępujemy nie według ciała, ale według Ducha.

Ci bowiem, którzy żyją według ciała, dążą do tego, czego chce ciało; ci zaś, którzy żyją według Ducha - do tego, czego chce Duch. Dążność bowiem ciała prowadzi do śmierci, dążność zaś Ducha - do życia i pokoju. A to dlatego, że dążność ciała wroga jest Bogu, nie podporządkowuje się bowiem Prawu Bożemu, ani nawet nie jest do tego zdolna. A ci, którzy żyją według ciała, Bogu podobać się nie mogą. Wy jednak nie żyjecie według ciała, lecz według Ducha, jeśli tylko Duch Boży w was mieszka. Jeżeli zaś kto nie ma Ducha Chrystusowego, ten do Niego nie należy. Jeżeli natomiast Chrystus w was mieszka, ciało wprawdzie podlega śmierci ze względu na [skutkiem] grzechu duch jednak posiada życie na skutek usprawiedliwienia. A jeżeli mieszka w was Duch

Tego, który Jezusa wskrzesił z martwych, to Ten, co wskrzesił Chrystusa z martwych, przywróci do życia wasze śmiertelne ciała mocą mieszkającego w was swego Ducha. Jesteśmy więc, bracia, dłużnikami, ale nie ciała, byśmy żyć mieli według ciała. Bo jeżeli będziecie żyli według ciała, czeka was śmierć. Jeżeli zaś przy pomocy Ducha uśmiercać będziecie popędy ciała - będziecie żyli. [Rz 8,1-13]

Duch Święty powoduje trzyetapowy wzrost:

1. Nawrócenie μετανοια (gr. metanoia) – zmiana sposobu myślenia. To coś co się dzieje poza umysłem – wtedy działa Duch Święty. Paweł mówi „chcę tego co dobre, a czynię złe”. Sama zmiana myślenia nie pozwoli nam zerwać z grzechem, dopiero Duch Święty daje nam taką moc. Nawet jak wiem co jest dobre mogę postępować źle – a wtedy wcale nie jestem nawrócony.
2. Oczyszczenie – gdy ktoś jest już nawrócony eliminuje ze swego życia grzechy ciężkie. To Duch Święty pomaga nam oczyszczać się i eliminować zło z naszego życia.
3. Uświęcenie – jest to kolejny etap. Św. Paweł nazywa to owocami Ducha Świętego:
Owoce zaś ducha jest: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie. [Ga 5,22]

Moment uświęcenia:

Każdy zaś, kto pokłada w Nim tę nadzieję, uświęca się podobnie jak On jest święty. [1J 3,3]

W języku greckim mamy dwa słowa:

- Hagios – to stan świętości, święty. Święta może być też świątynia, a w Dziejach Apostolskich wyznawcy Jezusa sami nazywali siebie świętymi.
- Hagnos – to świętość moralna, proces uświęcania – trzeba włożyć własny wysiłek w uświęcenie i to dzieje się przy pomocy Ducha Świętego.